

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## LUBLIN: POBIŁ 70-LATKA I ZNISZCZYŁ MIESZKANIE

**Wczoraj operacyjni z III komisariatu zatrzymali 22-letniego mieszkańca Lublina. Mężczyzna o godzinie 9 rano wszedł do mieszkania 70-latka przy ul. Wyzwolenia. Starszy pan rozpoznał w nim mieszkańca tej samej ulicy. 22-latek najpierw uderzył go pięścią w twarz żądając wydania pieniędzy. Kiedy spotkał się z odmową, zadał mu cios w głowę ostrym przedmiotem. Po kilkudziesięciu minutach pokrzywdzony ocknął się i zauważył, że napastnik plądruje mieszkanie, niszczy meble, ściany i okna. W obawie o swoje życie wydał mu portfel z zawartością 200 złotych.**

Wczoraj operacyjni z III komisariatu zatrzymali 22-letniego mieszkańca Lublina. Mężczyzna o godzinie 9 rano wszedł do mieszkania 70-latka przy ul. Wyzwolenia. Starszy pan rozpoznał w nim mieszkańca tej samej ulicy. 22-latek najpierw uderzył go pięścią w twarz żądając wydania pieniędzy. Kiedy spotkał się z odmową, zadał mu cios w głowę ostrym przedmiotem. Po kilkudziesięciu minutach pokrzywdzony ocknął się i zauważył, że napastnik plądruje mieszkanie, niszczy meble, ściany i okna. W obawie o swoje życie wydał mu portfel z zawartością 200 złotych.

Do zdarzenia doszło wczoraj przed południem przy ul. Wyzwolenia. Do mieszkania 70-letniego mężczyzny wszedł młody mężczyzna. Starszy pan rozpoznał w nim mieszkańca tej samej ulicy. 22-latek najpierw uderzył go pięścią w twarz żądając wydania pieniędzy. Kiedy spotkał się z odmową, wówczas zadał mu cios w głowę ostrym przedmiotem.

Po kilkudziesięciu minutach pokrzywdzony ocknął się i zauważył, że napastnik plądruje mieszkanie, niszczy meble, ściany i okna. Następnie zagroził starszemu mężczyźnie, że obetnie mu głowę jeśli nie wyda mu pieniędzy. W obawie o swoje życie wydał mu portfel z zawartością 200 złotych. 70-latek został zabrany do szpitala. Obrażenia okazały się nie zagrażające dla jego życia i zdrowia.

Sprawą zajęli się operacyjni z III komisariatu. Jeszcze tego samego dnia zatrzymali sprawcę, który miał przy sobie skradziony portfel z pieniędzmi. Okazał się Tomasz J, który w czasie zatrzymania miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu napastnik usłyszy zarzuty. Decyzję w tej sprawie podejmie Prokuratura Rejonowa w Lublinie.

AF





załącznik